

Materiał merytoryczny
dot. wzrastającej wysokości opłat
za gospodarowanie odpadami komunalnymi
w miastach i gminach województwa śląskiego

Wzrost konsumpcji = wzrost ilości produkowanych odpadów

Dane GUS i Eurostatu pokazują, że na przestrzeni ostatnich 15 lat ilość produkowanych w Polsce odpadów **wzrosła o około 40 proc.** Z przeprowadzonych analiz wynika, że ten trend wzrostowy będzie się utrzymywał.

Jednak zacznijmy od początku... W codziennym funkcjonowaniu konsumujemy coraz więcej różnego typu produktów w coraz większych opakowaniach (często wielomateriałowych). To oznacza, że średnio każdego miesiąca **wytwarzamy coraz więcej odpadów**. Z kolei wzrost ilości wytworzonych śmieci równa się wzrostowi wysokości opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Zależność w tym zakresie – mówiąc w pewnym uproszczeniu – jest podobna do domina... jeśli wytworzyliśmy więcej odpadów, to większą ich ilość trzeba odebrać z naszych nieruchomości, większą przetransportować do odpowiedniej instalacji, większą poddać procesowi doczyszczania i selekcji, i wreszcie zdecydowanie większą odpowiednio przetworzyć. Zależność ta ma charakter obiektywny i występuje nie tylko w Polsce, ale w innych krajach Europy.

Cały system gospodarki odpadami drożeje

To wszystko, o czym mówimy jest niestety niechlubnym symbolem obecnych czasów. Mówiąc kolokwialnie: **wszystkiego mamy w nadmiarze**. Jednak nie jesteśmy w stanie tym nadmiarem dóbr czy usług odpowiednio zarządzać, tak aby zaspokoić w równym stopniu potrzeby wszystkich członków naszych wspólnot lokalnych i w szerszym ujęciu całej ludzkości.

Oczywiście fakt zwiększonej konsumpcji, który już nikogo nie zaskakuje, to wierzchołek góry lodowej przyczyn generalnego wzrostu wysokości opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Opłaty rosną, bo mówiąc w skrócie **cały system funkcjonowania gospodarki odpadami w Polsce drożeje**.

Większość z nas płaci więcej

W **większości gmin w Polsce** w ostatnich kilku latach, a zwłaszcza w minionym roku **nastąpił znaczny wzrost** opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi (o 100%, w przypadku niektórych gmin nawet o 300%).

Słabe punkty systemu, czyli co wpływa na opłatę

Jest przynajmniej **kilkanaście elementów** systemu związanego z gospodarką odpadami w Polsce, które są przysłowiowym słabym ogniwiem. To one w sumie przyczyniają się do tego, że co miesiąc z naszego domowego budżetu wypływa niemała kwota z tytułu opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Czynniki, które wpływają na wysokość tej opłaty można podzielić w skrócie na kilka kategorii:

1) zależne od mieszkańców:

- a. Wspomniany już **wzrost ilości odpadów**, które każdy z nas produkuje w ramach swojego gospodarstwa domowego.
- b. **Sposób segregowania odpadów** przez każdego z nas w swoim gospodarstwie domowym – im bardziej dbamy o prawidłową segregację odpadów, czyli mówiąc wprost wrzucanie odpadów do poszczególnych worków (pojemników na śmieci) – w ramach różnych frakcji, tym mniejsze koszty generujemy dla całego systemu gospodarki odpadami w naszej gminie.

Odpady w ramach danej frakcji, w której znajduje się dużo odpadów innego typu wymagają długotrwałego procesu segregacji (po ich odbiorze) i doczyszczania (zanim trafią do odpowiedniej instalacji), a niektóre z nich wskutek wtórnego zanieczyszczenia wręcz nie nadają się do ponownego wykorzystania (np. mokry, tłusty papier). To wszystko oznacza konieczność poniesienia dodatkowych kosztów w postaci pracy pracownika zatrudnionego w regionalnej instalacji lub energii, która jest niezbędna do rozdzielenia i wysegregowania poszczególnych frakcji odpadów.

Warto też przed wyrzuceniem niektórych śmieci zmniejszyć ich objętość, poprzez ich zginiatanie lub składanie. Dzięki temu więcej odpadów zmieści się w jednym worku.

Warto też przypomnieć, że nowoczesne pojazdy, które odbierają posegregowane odpady sprzed naszych domów zwykle wyposażone są „w podział na różne przegrody”, do których trafiają poszczególne frakcje. Co więcej niektóre frakcje odbierane są przez różne pojazdy w ramach przyjętego przez gminę harmonogramu.

- c. **Nieszczelność systemu** – praktycznie w każdej gminie pojawia się określony procentowo odsetek mieszkańców (także przedsiębiorców, jeśli gmina objęta systemem nieruchomości niezamieszkałe), którzy **nie uiszczają opłaty** za gospodarowanie odpadami komunalnymi, a jednocześnie produkują odpady, które gmina ma obowiązek odebrać, przetransportować i zagospodarować. Dotyczy to przypadków, w których ktoś unika wprost płacenia lub też nie wypełnia zgodnie ze stanem faktycznym deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Gmina kalkulując wartość tej opłaty bierze pod uwagę **liczbę mieszkańców** (i przedsiębiorców, jeśli gmina objęta systemem nieruchomości niezamieszkałe),

którzy mieszkają w gminie (prowadzą na jej terenie działalność gospodarczą) i właśnie w niej produkują odpady. Więc za każde brakujące w systemie - 100, 200, 300 zł (a w praktyce kwoty te idą w tysiące, a w skali lat w miliony), gmina zmuszona jest dopłacać z budżetu, kosztem innych zadań.

W tym miejscu powinna się zapalić czerwona lampka, gdyż zgodnie z pierwotnymi założeniami obecnie funkcjonującego systemu gospodarki odpadami komunalnymi gmina nie mogła dopłacać do niego – **system ten miał się samofinansować** (w oparciu o opłaty uiszczane przez wszystkie osoby, które produkują odpady w danej gminie). Wchodząca w życie z końcem sierpnia 2021 r. nowelizacja przepisów, dopuściła możliwość pokrywania części kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi z dochodów własnych nie pochodzących z pobranej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, w drodze decyzji rady danej gminy. Tym niemniej, jeśli taka uchwała zostanie przez radę gminy podjęta, koszty te będą musiały zostać pokryte z innych źródeł, umniejszając środki w budżecie gminy przeznaczone na inne cele (np. związane z budową infrastruktury drogowej, kanalizacyjnej czy zapewnieniem innych usług publicznych).

Reasumując, jeśli unikamy regulowania tej opłaty, to **wszyscy, jako lokalna społeczność, na tym tracimy**. Lukę finansową w tym zakresie musi pokryć gmina kosztem innych działań lub też dziurę tę łatają pozostali mieszkańcy, którzy uiszczają opłatę regularnie.

Jednocześnie większość samorządów, chcąc wesprzeć mieszkańców z niskimi dochodami, zapewnia im ulgi z tytułu uiszczania tej opłaty, np. w ramach tzw. Karty Dużej Rodziny.

2) zależne od UE, państwa, w tym samorządów lokalnych:

a. Niewprowadzone jak dotąd odpowiednie przepisy polskiego prawa dotyczące tzw. **rozszerzonej odpowiedzialności producentów** (taki obowiązek nakłada na kraje członkowskie UE, jest on w fazie implementacji do przepisów krajowych). Obecnie mimo, iż producenci wprowadzają produkty do obrotu, nie współfinansują kosztów zbiórki, transportu oraz przetwarzania odpadów.

Rozszerzona odpowiedzialność producentów najprawdopodobniej zostanie wprowadzona w Polsce od początku 2023 roku, obecnie przepisy ją wdrażające są przygotowywane przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska. Jednak dopóki nie wejdą w życie, producenci nie będą ponosić kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi.

b. **Kary** za brak osiągnięcia przez gminy określonych ustawowo poziomów recyklingu – uwzględnienie w opłacie kosztów, które potencjalnie poniosą gminy w wyniku naliczenia kar za nieosiągnięcie poziomów recyklingu.

- c. **Częste zmiany przepisów dot. gospodarki odpadami komunalnymi** (zwłaszcza ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach), które wymagają wprowadzania zmian organizacyjnych przez gminy, wiążących się z ponoszeniem dodatkowych wydatków (np. zwolnienie z opłaty z uwagi na posiadanie przydomowego kompostownika, które wymaga weryfikacji w terenie).
- d. **Wzrost tzw. opłaty marszałkowskiej**, która wynika z ustawy prawo ochrony środowiska i co roku wnoszona jest do Urzędu Marszałkowskiego za korzystanie ze środowiska (czyli za wprowadzanie gazów lub pyłów do powietrza oraz składowanie odpadów). Jeszcze w 2017 roku za każdą tonę odpadów składowaną na składowisku odpadów firma odbierająca odpady zapłaciła 120,76 zł. W tym roku opłata ta wynosi już 301,84 zł/Mg. A zatem w przeciągu zaledwie 3 lat wysokość tej opłaty wzrosła o 250 %.
- e. **Szeroki zakres świadczonych usług** przez gminę w ramach opłaty – odbiór, transport i zagospodarowanie poszczególnych frakcji odpadów z nieruchomości, zwiększona częstotliwość odbioru, prowadzenie Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów, odbiór odpadów wielkogabarytowych, to tylko kilka ważniejszych elementów usług, za które każdy z nas płaci w ramach opłaty.

Powyższy zakres usług dziś jest już w większości samorządów lokalnych standardem, do którego się przyzwyczailiśmy. Jednak ten standard wpływa na wysokość opłat, a jednocześnie, gdyby zakres usług został w znacznym stopniu przez gminę ograniczony, to od razu odczulibyśmy to negatywnie.

3) zależne od gospodarki i rynku:

- a. Podejście **projektantów produktów**, które kupujemy np. w supermarkecie czy drogerii - produkty pakowane są w coraz większe opakowania (czasem podwójnie), które od razu po zakupie trafiają do kosza.
- b. Słabo rozwinięty **rynek surowców wtórnych**, na którym sprzedawane i kupowane są produkty powstałe w wyniku recyklingu, materiały poddane recyklingowi i ponownie wprowadzone w cyklach produkcyjnych. To oznacza, że w Polsce funkcjonuje zbyt mało przedsiębiorstw zajmujących się recyklingiem w stosunku do potrzeb, a więc coraz trudniej sprzedać i zagospodarować surowce wtórne (odpady poddane recyklingowi).
- c. **Generalny wzrost cen usług** oferowanych przez przedsiębiorstwa samorządom w ramach ogłaszanych przetargów, dotyczących różnych zadań publicznych.

Właściciele przedsiębiorstw (także tych działających w branży gospodarki odpadami, związanych z transportem i zagospodarowaniem odpadów) ponoszą wyższe koszty pracy (wzrost płacy minimalnej, o ok. 12,5% w ciągu ostatnich 3 lat) czy mediów (wzrost cen energii).

Przy okazji omawiania sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstw trzeba dodać, że zakres ich usług został rozszerzony o dodatkowe obowiązki ustawowe, które zwiększają ich koszty. Obowiązki te dotyczą m.in. spełnienia wyższych wymagań

technicznych w stosunku do miejsc magazynowania odpadów, wprowadzenia systemu monitoringu wizyjnego, czy posiadania floty zeroemisyjnej (zgodnie z ustawą dotyczącą elektromobilności większe samorządy lokalne muszą świadczyć usługi komunalne, a więc także odbiór i transport odpadów z wykorzystaniem ekologicznej floty).

Wzrost kosztów bieżących przedsiębiorstwa w branży „odpadowej” oznacza wyższe koszty przetwarzania odpadów i ich unieszkodliwiania.

Do listy powyższych czynników trzeba dopisać koszty wynikające z trwającej już w naszym kraju ponad rok pandemii koronawirusa. W jej rezultacie w strumieniu odpadów komunalnych pojawiła się niespotykana dotąd ilość jednorazowych środków ochrony osobistej, które należy we właściwy i bezpieczny sposób odebrać i zutylizować. Ponadto pandemia generuje dodatkowe koszty dla firm zajmujących się odbiorem i transportem odpadów, związane m.in. z częstszą dezynfekcją pojazdów, nieobecnością pracowników czy zakupem dodatkowych środków ochrony osobistej.

Kilka kluczowych zasad

- 1) Gmina nie może na systemie gospodarki odpadami zarabiać, a dopłacanie do systemu jest możliwe warunkowo (możliwość ta została wprowadzona tegoroczną (2021 r.) nowelizacją przepisów – system powinien być tak skalkulowany, aby wszystkie jego koszty były pokryte z opłat uiszczanych przez wszystkich mieszkańców.
- 2) Wysokość opłaty w ramach każdego przetargu kalkulowana jest w oparciu o liczbę mieszkańców gminy, ilość wytwarzanych odpadów, tworzenie i utrzymywanie punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych oraz obsługi administracyjnej tego systemu. W kalkulacji tej zawsze jest odniesienie do pogłębionej analizy dochodów i wydatków w tym systemie z poprzednich lat.
- 3) Wysokość opłaty ustalają rady poszczególnych gmin, uwzględniając przede wszystkim specyfikę danego samorządu (gmina wiejska, wiejsko-miejska, miejska), kwestię dostępu do instalacji zagospodarowujących odpady komunalne, zastosowane w nich technologie, czy liczbę mieszkańców.

Opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi – co się pod nią kryje?

Dotyczy wszystkich gmin:

- 1) koszty odbioru i transportu odpadów sprzed nieruchomości do odpowiedniej instalacji (w przypadku bardziej rozległych gmin, to czasem nawet 20 kilometrów);
- 2) koszty przetwarzania i odzysku w instalacji, a w przypadku odpadów zmieszanych ich unieszkodliwiania;
- 3) koszty tworzenia i utrzymywania punktów selektywnego zbierania odpadów;
- 4) koszty obsługi administracyjnej;
- 5) koszty edukacji ekologicznej dotyczącej między innymi prawidłowej segregacji;

- 6) koszty wyposażenia nieruchomości w worki do zbierania odpadów lub pojemniki (oraz ich utrzymania w odpowiednim stanie) – gminy w tym zakresie stosują różne rozwiązania, dostosowane do lokalnych uwarunkowań.

W niektórych gminach są to również:

- 1) koszty związane z ewentualnym tworzeniem i utrzymaniem punktów napraw oraz ponownego użycia produktów;
- 2) koszty związane z utylizacją odpadów niebezpiecznych (np. leków, termometrów rtęciowych);
- 3) w przypadku niektórych gmin, również koszty związane z likwidacją dzikich wysypisk.